

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 sierpnia 2018 r. powódka W. N. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2005 r. wydanego na rzecz Gminy M. S. w sprawie o sygn. akt XI GC 480/05. Powódka wskazała, że 18 czerwca 2018 roku otrzymała zawiadomienie o wszczęciu egzekucji komorniczej, a nastąpiło przedawnienie egzekucji, gdyż od nadania klauzuli wykonalności w dniu 14 lutego 2006 r. minęło 12 lat.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych. Przyznała, że w oparciu o tytuł wykonawczy wnioskiem z dnia 7 czerwca 2018 r. zwróciła się do komornika o wszczęcie postępowanie egzekucyjnego, które toczy się pod sygnaturą KM 1362/18, ale wcześniej toczyło się postępowanie egzekucyjne w sprawie KM 3672/06, które wobec stwierdzenia jego bezskuteczności zostało umorzone w dniu 23 czerwca 2008 r. Ponowny wniosek wierzyciela, złożony przed upływem 10 lat, przerwał bieg przedawnienia, o którym mowa w art. 125 k.c.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecin (sygn. akt XI GC 1529/18) pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy z dnia 24 czerwca 2005 r. o sygn. akt XI GC 480/05 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 14 lutego 2006 r. w części obejmującej wynikający z powyższego wyroku obowiązek zapłaty odsetek ustawowych od należności głównej w kwocie 3.793,98 zł (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) za okres od dnia 24 czerwca 2008 r. do dnia 6 czerwca 2015 r., oddalił powództwo w pozostałej części, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu pozwanej i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 163 zł (sto sześćdziesiąt trzy złote) tytułem części kosztów sądowych, od których zwolniono powódkę W. N..

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

„W dniu 24 czerwca 2005 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie Wydział XI Gospodarczy wydał w sprawie XI GC 480/05 wyrok, w którym zasądził od pozwanej W. N. na rzecz powódki Gminy M. S. kwotę 3 793,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym : 13,50% od dnia 30 kwietnia 2005 r. (pkt I), w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz w pkt III zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III). Wyrokiem z dnia 28 listopada 2005 r. w sprawie VIII Ga 256/05 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił w całości apelację W. N. od wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie.

Na wniosek Gminy M. S. z dnia 11 stycznia 2006 roku (data nadania poczcie) Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 14 lutego 2006 r. nadał klauzulę wykonalności powyższemu orzeczeniu i tytuł wykonawczy wydano pełnomocnikowi wierzyciela, przyznając jednocześnie kwotę 78 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z uzyskaniem klauzuli wykonalności.

W roku 2006 wierzyciel Gmina M. S. złożyła wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie D. P. o wszczęcie egzekucji na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego kwoty 4 980,34 zł. Egzekucja, prowadzona pod sygnaturą KM 3672/06 okazała się bezskuteczna, wobec czego komornik umorzył postępowanie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2008 r., ustalając jednocześnie koszty egzekucyjne na kwotę 75,50 zł.

W dniu 7 czerwca 2018 r. wierzyciel Gmina M. S. złożyła wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie K. K. o wszczęcie na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego egzekucji kwoty 3793,98 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty oraz o przyznanie i wyegzekwowanie kosztów postępowania egzekucyjnego w niniejszym postępowaniu.

Na podstawie ww. wniosku komornik w dniu 12 czerwca 2018 r. wszczął pod sygnaturą KM 1362/18 egzekucję kwoty 3 793,98 zł tytułem należności głównej, odsetek w kwocie 5 441,97 zł (na dzień 12 czerwca 2018 r.) i dalszych odsetek od dnia 13 czerwca 2018 r., kosztów zastępstwa w egzekucji w kwocie 450 zł i opłaty egzekucyjnej w kwocie 1 385,39 zł.

O wszczęciu egzekucji komornik zawiadomił dłużniczkę W. N., która odebrała zawiadomienie w dniu 18 czerwca 2018 r. W dniu 12 czerwca 2018 r. komornik dokonał też zajęcia wierzytelności należnych dłużnikowi od Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w S., a także od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sprawa została przekazana zgodnie z właściwością Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie L. W., który obecnie prowadzi ją pod sygnaturą Km 1118/18.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przyznane (art. 229 k.p.c.) bądź niezaprzeczone (art. 230 k.p.c.) twierdzenia faktyczne stron, które korespondowały z zaofiarowanym przez strony materiałem dowodowym w postaci odpisów (kopii) dokumentów, w tym dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c.). Rzetelności ww. dokumentów strony nie kwestionowały, a ponadto Sąd dysponował aktami sprawy XI GC 480/05 i bazował również na orzeczeniach i wnioskach znajdujących się w aktach źródłowych. W szczególności powódka po zapoznaniu się ze stanowiskiem pozwanej zaprezentowanym w odpowiedzi na pozew nie zaprzeczyła, że pod sygnaturą KM 3672/06 toczyła się poprzednio egzekucja komornicza, która została umorzona 23 czerwca 2008 r. Wprawdzie zgodnie z informacją uzyskaną od komornik D. D., następcy komornika D. P., akta tej egzekucji zostały zniszczone, o czym przewodnicząca zasygnalizowała na rozprawie w dniu 19 grudnia 2018 r. Jednak również na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) należało wyprowadzić wnioski i ustalić, iż egzekucja komornicza w sprawie KM 3672/06 rzeczywiście miała miejsce, a nadto – że została wszczęta już w roku 2006, na co wskazuje numer sprawy po ukośniku, dotyczący roku założenia akt (.../06). Pozwana nie zaprzeczyła również, iż ponowny wniosek egzekucyjny został złożony w dniu 7 czerwca 2018 roku.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego powództwo opozycyjne zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Podstawą powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności z uwagi na przedawnienie egzekwowanego roszczenia pozwanej wobec powódki jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z nim dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być wyegzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Do takich zdarzeń należy zakwalifikować przedawnienie egzekucji roszczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym.

Mając na uwadze treść przepisów przejściowych ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z dnia 8 czerwca 2018 r., poz. 1104), na wstępie należy wskazać, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej z dniem 9 lipca 2018 r. oraz wynikające z nich terminy przedawnienia. Terminy przedawnienia rozpoczęły bowiem swój bieg przed wejściem w życie przywołanej ustawy, jak również zdarzenia mające wpływ na przerwanie jego biegu, miały miejsce przed obowiązywaniem ww. noweli (art. 3 k.c.).

W świetle art. 117 § 1 i 2 k.c. zasadą jest, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może się uchylić od jego spełnienia podnosząc zarzut przedawnienia.

Zgodnie z treścią d. art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym wyrokiem przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczenia byłby krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie

obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Przepis d. art. 125 k.c. wprowadza zasadę unifikacji z mocy prawa terminów przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu. Ustanawia on dziesięcioletni termin takich roszczeń, niezależnie od tego, jaki termin przedawnienia był przewidziany przez właściwe przepisy dla roszczenia danego rodzaju. W przypadku więc terminów przedawnienia krótszych niż lat 10, przerwanie biegu terminu przedawnienia przez wytoczenie sprawy przed sądem lub innym właściwym organem ma (w razie wygrania postępowania przez wierzyciela) nie tylko taki skutek, że przedawnienie biegnie na nowo dopiero po zakończeniu postępowania, lecz także ten, że nowy termin przedawnienia (rozpoczynający się od zakończenia postępowania) staje się terminem dziesięcioletnim. Następstwem upływu tego przedawnienia jest uprawnienie dłużnika do uchylenia się od obowiązku zaspokojenia przedawnionego roszczenia.

Art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowi, iż bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Z kolei w myśl art. 124 § 2 k.c. w takim przypadku przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Przedawnienie świadczenia objętego prawomocnym wyrokiem regulowane w art. 125 k.c. podlega tym samym regułom przerywającym bieg terminu przedawnienia, jakie zostały określone w art. 123 – 124 k.c.

Poszukując daty początkowego biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z art. 125 § 1 zdanie pierwsze k.c., stwierdzić należy, że bieg ten rozpoczął się w dniu 28 listopada 2005 r., tj. w chwili uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie w sprawie XI GC 480/05, w którym zasądzono od powódki na rzecz pozwanej należność objętą kwestionowanym tytułem wykonawczym. Wspomniany wyrok stał się bowiem prawomocny z chwilą ogłoszenia przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyroku oddalającego apelację W. N. w sprawie VIII Ga 256/05.

Następnie pozwana złożyła wniosek o nadanie klauzuli wykonalności powyższemu wyrokowi w dniu 11 stycznia 2006 roku, a więc w okresie biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia wynikającego z art. 125 § 1 zdanie pierwsze k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, że już wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg tytułu przedawnienia, a nie dopiero wniosek o wszczęcie egzekucji (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04). Oznacza to skuteczne przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 k.c.). Zatem do czasu opatrzenia wyroku klauzulą wykonalności w dniu 14 lutego 2006 r. przedawnienie nie biegło, a dziesięcioletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo z dniem następnym (124 § 1 i 2 k.c.).

Co więcej, przed upływem wspomnianego dziesięcioletniego terminu, jeszcze w 2006 roku, pozwana złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji komorniczej, która prowadzona była pod sygnaturą KM 3672/06. Do dnia zakończenia tej egzekucji, tj. 23 czerwca 2008 r., w której to dacie komornik postanowieniem umorzył postępowanie, przedawnienie nie biegło i zaczęło swój bieg na nowo w dniu następnym, to jest 24 czerwca 2008 r. (124 § 1 i 2 k.c.).

W dniu 7 czerwca 2018 r., a więc przed upływem wspomnianego dziesięcioletniego terminu, pozwana złożyła ponowny wniosek o wszczęcie egzekucji komorniczej, która obecnie prowadzona jest pod sygnaturą Km 1118/18. Oznacza to skuteczne przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 k.c.).

W tym miejscu zaznaczyć należy, że kwestionowany przez powódkę tytuł wykonawczy obejmował nie tylko należność główną, ale także odsetki ustawowe od dnia 30 kwietnia 2005 r. Zdarzenia prawne, które prowadzą do przerywania biegu przedawnienia roszczenia głównego mogą także spowodować przerwanie biegu przedawnienia roszczenia obejmującego odsetki za opóźnienie (art. 123 § 1 k.c.). W związku z tym, że wierzyciel (pозwany) jeszcze w 2006 roku złożył wniosek o nadanie kwestionowanemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, a następnie wniosek o wszczęcie egzekucji doszło do przerywania nie tylko roszczenia głównego, ale także roszczenia o odsetki ustawowe.

Tymczasem w art. 125 § 1 k.c. wyraźnie zróżnicowano terminy przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe i innych roszczeń. Roszczenie odsetkowe należy do kategorii świadczeń okresowych i - jeżeli zostały stwierdzone tytułem wykonawczym - powinny przedawniać się z upływem trzech lat (art. 125 § 1 zdanie drugie k.c.). Chodzi tu jednak tylko o odsetki „należne w przyszłości”, a więc takie, które stają się wymagalne m.in. po uprawomocnieniu się wyroku sądowego, stwierdzającego obowiązek zapłaty tych odsetek (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., I CSK 528/15, publ. LEX nr 2049807). Istotne jest, że w wypadku odsetek każdy kolejny dzień opóźnienia jest okresem, za który należą się odsetki. Nadto, roszczenie o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i w związku z tym przedawnia się za każdy dzień opóźnienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 20/91, publ. LEX 3662).

Należało w tej sytuacji przyjąć, zgodnie z art. 125 § 1 zdanie drugie k.c., że przedawnieniu uległo wynikające z kwestionowanego tytułu wykonawczego roszczenie o odsetki ustawowe za okres od dnia 24 czerwca 2008 r., tj. od dnia następnego po umorzeniu pierwszej egzekucji komorniczej, do dnia 6 czerwca 2015 r. (to jest 3 lata i 1 dzień wstecz przed ponownym wytoczeniem postępowania egzekucyjnego, co miało miejsce w dniu 7 czerwca 2018 r. i przerwało bieg tego przedawnienia). Ponowne wszczęcie egzekucji w dniu 7 czerwca 2018 r. prowadziło bowiem do przerwania biegu przedawnienia tylko takich roszczeń, których termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. pozbawiono wykonalności kwestionowany tytuł wykonawczy w części dotyczącej odsetek ustawowych od należności głównej za okres od dnia 24 czerwca 2008 r. do dnia 6 czerwca 2015 r., a w pozostałej części powództwo oddalono, o czym orzeczono jak w punktach I i II sentencji.

Powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w 31 % (odsetki w ww. okresie wynoszą 3.317,50 zł, co stanowi w przybliżeniu 31 % w.p.s.), co oznacza, że pozwana wygrała sprawę w 69%. Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. w pkt III sentencji nie obciążył powódki należnymi pozwanej kosztami procesu w zakresie, w jakim powódka przegrała sprawę, uznając, że charakter sprawy, ciężka sytuacja materialna powódki (uzasadniająca zwolnienie od kosztów sądowych w całości) oraz okoliczność, że pozwana korzysta ze stałej obsługi prawnej, kwalifikują się jako szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w przywołanym przepisie.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów zawarte w pkt IV sentencji znajduje swoją podstawę w treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 300, dalej: "u.k.s.c."). Sąd obciążył pozwaną, w zakresie, w jakim przegrała sprawę, kwotą 163 zł tytułem części opłaty sądowej, od której zwolniono powódkę (31% z 523 zł).”

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła powódka w punkcie II, tj. oddalającym powództwo, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 232 k.p.c. przez przeprowadzenie dowodów niezawnioskowanych przez strony;
2. art. 32 ust 1 Konstytucji RP przez przeprowadzenie postępowania z naruszeniem zasady równego traktowania stron przez Sąd jako władzę publiczną;
3. art. 45 ust 1 Konstytucji RP przez przeprowadzenie przez Sąd postępowania z naruszeniem zasady bezstronności;
4. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, m. in. przez uznanie wniosku egzekucyjnego pozwanej z dnia 7 czerwca 2018 r. za dowód wystąpienia pozwanej z wnioskiem egzekucyjnym do komornika, podczas gdy z dokumentu tego może wynikać jedynie, że w dniu 7 czerwca 2018 r. wniosek został przekazany do działu księgowości pozwanej;
5. dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym przez ustalenie, że wnioskiem z 7 czerwca 2018 r. pozwana złożyła wniosek egzekucyjny do komornika, podczas gdy z dokumentu tego może wynikać jedynie, że w dniu 7 czerwca 2018 r. wniosek został przekazany do działu księgowości pozwanej.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II przez pozbawienie wykonalności w całości tytułu wykonawczego objętego pozwem, zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych, nieobciążanie powódki kosztami postępowania poniesionymi przez pozwaną i przyznanie pełnomocnikowi z urzędu powódki kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; jednocześnie pełnomocnik oświadczył, że pomoc prawna nie została opłacona w całości ani w części.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że przedstawiony przez pozwaną materiał dowodowy – postanowienie o umorzeniu egzekucji z 2018 r. i wniosek egzekucyjny z 7 czerwca 2018 r. nie dawały podstaw do przyjęcia, że ponowna egzekucja została wszczęta przed upływem terminu przedawnienia, jako że pozwana nie wykazała, kiedy wniosek został nadany lub złożony u komornika. Nadto skarżąca podniosła, że sprzeczne z art. 232 k.p.c. i art. 32 ust 1 oraz 45 ust 1 Konstytucji RP było zwracanie się przez Sąd o akta komornicze KM 3672/08, skoro żadna ze stron o to nie wnosiła, gdyż sąd tym samym naruszył zasadę równego traktowania stron. Jednocześnie zdaniem powódki wskutek przeprowadzenia przez Sąd dowodów nie wskazanych przez pozwaną doszło do obejścia przepisów ustanawiających prekluzję dowodową. Miało to istotny wpływ na wynik sprawy, gdyby bowiem Sąd rozstrzygał sprawę wyłącznie na podstawie dowodów przedłożonych przez strony, to uwzględniłby powództwo w całości.

W uzasadnieniu skarżąca zarzuciła sądowi nieprawidłowe zastosowanie art. 229, 230 i 231 k.p.c. przez zastosowanie ustaleń na podstawie faktów przyznanych, niezaprzeczonych oraz domniemań w zakresie daty wszczęcia ponownej egzekucji. Wskazano, że powódka żadnych faktów nie przyznała, wobec czego nieprawidłowe było przyjęcie, że ponowna egzekucja wszczęta została 7 czerwca 2018 r. (data wniosku egzekucyjnego), skoro brak danych, kiedy wniosek ten faktycznie złożono.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona w niewielkim zakresie.

Nie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 232 oraz art. 32 ust 1 oraz 45 ust 1 Konstytucji RP. Apelująca wywodzi zarzut naruszenia tych przepisów z faktu zwrócenia się przez Sąd Rejonowy o akta egzekucyjne KM 3672/06. Gdyby do pozyskania tych akt doszło i Sąd I instancji przeprowadziłby dowód z jakichkolwiek dokumentów z tych akt, można byłoby rozważać, czy Sąd był do takiego postępowania uprawniony. Jednakże akta nie zostały uzyskane, jak wynika z treści notatki urzędowej z tego powodu, że zostały zbrakowane. Wobec tego Sąd Rejonowy nie przeprowadził żadnych dowodów niezawnioskowanych przez strony i tym samym nie mógł naruszyć wskazanych w pkt 1,2 i 3 zarzutów apelacji przepisów. Jedynie na marginesie trzeba wskazać, że art. 232 zd. 2 k.p.c. pozwala Sądowi dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Uregulowanie to jest wyrazem celu postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Z tej przyczyny dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można bowiem sądowi zarzucić, że działając w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2.07.2018, I AGa 100/18, Lex nr 2558926).

Częściowo zasadne są natomiast zarzuty dotyczące wadliwości ustaleń faktycznych, poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 230 k.p.c. Przepis ten stanowi: gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Skarżąca w apelacji eksponuje wadliwe ustalenie przez Sąd Rejonowy, że ponowna egzekucja została wszczęta 7.06.2018 r. Dla wykazania tego faktu pozwana złożyła wniosek egzekucyjny z tą datą, nie przedłożyła jednak dowodu złożenia wniosku u Komornika lub nadania go pocztą. W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego odebranie od pełnomocnika pozwanej oświadczenia, że wniosek został u komornika złożony w dacie jego sporządzenia było niewystarczające do ustalenia takiego faktu, nawet w sytuacji, gdy powódka się co do tego faktu nie wypowiedziała. Brak ustosunkowania się powódki do tej kwestii musi być bowiem oceniany przy uwzględnieniu dwóch kwestii: powódka na rozprawie w dniu 19 grudnia 2018 r. działała sama,

bez pomocy zawodowego pełnomocnika, nie wiedziała zatem zapewne o treści art. 230 k.p.c. i jego skutkach. Po drugie zaś, powódka nie mogła mieć wiedzy co do tego, kiedy wniosek faktycznie został złożony, trudno zatem oczekiwać od niej, by wypowiedziała się w tej sprawie. Zatem ocena sytuacji procesowej w świetle art. 230 k.p.c. powinna w niniejszej sprawie skupić się na tym, czy na uznanie faktu złożenia wniosku u komornika w dniu 7.06.2018 r. za przyznany pozwalają wyniki całej rozprawy. Zważywszy zaś na wyżej przytoczone okoliczności dotyczące powódki, a także na to, że żaden aspekt rozprawy poza twierdzeniem pozwanej nie dotyczył omawianego faktu, brak było podstaw do uznania, że jest to fakt przyznany. Zatem ustalenie co do faktycznej daty wszczęcia egzekucji powinno być nastąpić w oparciu o pozostały dostępny materiał dowodowy w aktach sprawy. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wbrew zarzutom apelacji Sądowi wolno ustalać pewne kwestie w oparciu o domniemania faktyczne, skoro wprost pozwala na to przepis art. 231 k.p.c. W niniejszej sprawie zaś zastosowanie domniemania faktycznego co do daty wszczęcia egzekucji prowadzi do następujących wniosków: powódka sama załączyła do pozwu kopię zawiadomienia komornika o wszczęciu egzekucji. Wprawdzie jest to wyłącznie kopia, ale pozwala ona przypuszczać, że istnieje także oryginał o tożsamej treści, wątpliwe bowiem, by powódka preparowała zawiadomienie komornika o wszczęciu przeciwko niej egzekucji przez Gminę, na podstawie tytułu opisanego w pozwie. Skoro zaś komornik w dniu 12 czerwca 2018 r. sporządził zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, to oczywistym jest, że wniosek o wszczęcie egzekucji wpłynąć musiał najpóźniej w tej dacie, gdyż komornik nie wszcząłby postępowania bez wniosku. W tym zakresie należy zatem skorygować ustalenia Sądu Rejonowego w ten sposób, że data wszczęcia ponownej egzekucji to 12.06.2018 r. Pozostałe ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i czyni podstawą rozstrzygnięcia, nie widząc konieczności ich przytaczania.

Podobnie jest z kwalifikacją prawną i oceną żądania pozwu – Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że podstawą żądania jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., tj. niemożność egzekucji na skutek przekształcenia się zobowiązania w zobowiązanie naturalne. Również prawidłowo Sąd ten przytoczył i zinterpretował normy dotyczące okresu przedawnienia (art. 125 k.c.), przerwania i ponownego rozpoczęcia biegu przedawnienia (art. 123 i 124 k.c.), a także normy intertemporalne, związane ze zmianą brzmienia art. 125 k.c., w rezultacie trafnie ustalił, że zgodnie z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 8 czerwca 2018 r.) do oceny przedawnienia należy zastosować art. 125 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany, a więc przewidujący dla roszczenia objętego orzeczeniem sądowym 10-letni termin przedawnienia.

Dodać trzeba, że ani przez cały tok postępowania przed Sądem I instancji, ani też w apelacji strona powodowa nie podważała prawdziwości dokumentu w postaci postanowienia Komornika z dnia 23 czerwca 2008 r. o umorzeniu egzekucji, nastąpiło to dopiero na rozprawie apelacyjnej i pełnomocnik powódki nie przedstawił przekonującej argumentacji, dlaczego dowód ten miałby być podważony. Dokument ten został złożony w odpisie poświadczonym za zgodność przez radcę prawnego – pełnomocnika pozwanej i jest to dokument urzędowy, zatem zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Jest to zatem bezsporny dowód tego, że do dnia 23.06.2008 r. toczyło się przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne. Zatem nawet przyjęcie skorygowanej daty wszczęcia egzekucji na 12.06.2018 r. prowadzi do wniosku, że pomiędzy umorzeniem poprzedniej, a wszczęciem kolejnej egzekucji nie upłynął 10-letni okres przedawnienia, pozwalający na pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości.

Z uwagi na powyższe rozważania wyrok należało zmienić – stosownie do art. 386 § 1 k.p.c. – jedynie w zakresie dat przedawnienia odsetek, tj. pozbawić tytuł wykonawczy wykonalności dodatkowo co do odsetek za okres od 7 do 11 czerwca 2015 r., wobec ustalenia, że data wszczęcia egzekucji to 12.06.2018 r., a nie 7 czerwca 2015 r. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 102 k.p.c., uznając, że sytuacja majątkowa powódki, przemawiająca za przyznaniem jej zwolnienia od kosztów i pomocy prawnej z urzędu, uzasadnia też odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu.

W ostatnim punkcie wyroku orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej na rzecz pełnomocnika powódki z urzędu – na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez racę prawnego z urzędu: stosownie do § 8 pkt 4 rozporządzenia wynagrodzenie w I instancji wynosi zgodnie z wartością przedmiotu zaskarżenia 1200 zł, według § 16 ust 1 pkt 1 wynagrodzenie w II instancji wynosi 75% wynagrodzenia za I instancję, gdyż pełnomocnika ustanowiono dopiero na etapie apelacji (900 zł) , zaś na podstawie § 4 ust 3 podlega ono powiększeniu o podatek VAT.

Aleksandra Wójcik-Wojnowska Natalia Pawłowska-Grzelczak Patrycja Baranowska

Sygn. akt VIII Ga 316/19

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

5. (...)